

GŁOS WYBRZEŻA

ORGAN KOMITETU WOJEWÓDZKIEGO POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

NR 26 (1950)

GDAŃSK, PIĄTEK 30 STYCZNIA 1953 R.

CENA 20 GR.

GDY KP NIE OPIEKUJE
SIĘ KOMITETEM
GMINNYM

str. 3

Wzrost produkcji — 450 nowych obiektów przemysłowych

Dalszy krok na drodze do socjalizmu

Komunikat PKPG o wykonaniu Narodowego Planu Gospodarczego w 1952 roku

WARSZAWA PAP. WYNIKI WYKONANIA NARODOWEGO PLANU GOSPODARCZEGO NA ROK 1952 W DZIEDZINIE ROZWOJU PRZEMYSŁU, ROLNICTWA, TRANSPORTU, INWESTYCJI, BUDOWNICTWA, OBROTU TOWAROWEGO I GOSPODARSTWA KOMUNALNEGO ORAZ ROZWOJU OŚWIATY, KULTURY, NAUKI I OCHRONY ZDROWIA PRZEDSTAWIAJĄ SIĘ NASTĘPUJĄCO:

I. Wykonanie planu produkcji w przemyśle

Według wstępnych danych globalna produkcja przemysłu socjalistycznego w cenach niezmiennych wzrosła w roku 1952 o 20 proc. w porównaniu z rokiem 1951. Osiągnięty w roku 1952 poziom produkcji przemysłu socjalistycznego przekroczył o 14 proc. poziom ustalony na ten rok w Planie 6-letnim. Jednakże pomimo osiągniętego wzrostu produk-

cji roczny plan produkcji przemysłowej nie został w pełni wykonany. Globalna produkcja przemysłu socjalistycznego w 1952 r. osiągnęła 98 proc. planu. Przedsiębiorstwa przemysłowe, podległe poszczególnym ministerstwom i urzędom centralnym wykonywały plan globalnej produkcji przemysłowej jak następuje:

Procent wykonania planu
rocznego na rok 1952

Ministerstwo Hutnictwa	101
Ministerstwo Górnictwa	99
Ministerstwo Energetyki	102
Ministerstwo Przemysłu Maszynowego	93
Ministerstwo Przemysłu Chemicznego	93
Ministerstwo Przemysłu Drzewnego i Papierniczego	104
Ministerstwo Przemysłu Materiałów Budowlanych	98
Ministerstwo Przemysłu Lekkiego	99
Ministerstwo Przemysłu Rolnego i Spożyw.	99
Ministerstwo Przemysłu Mięsnego i Mleczarskiego	97
Ministerstwo Przemysłu Drobno- i Rzemiosła	106
Przedsiębiorstwa przemysłowe Min. Kolei	97
Przedsiębiorstwa przemysłowe Min. Transportu	92
Drogowego i Lotniczego	92
Przedsiębiorstwa przemysłowe Min. Budownictwa	109
Przemysłowego	109
Przedsiębiorstwa przemysłowe Min. Budownictwa	115
Miast i Osiedli	115
Przedsiębiorstwa przemysłowe Ministerstwa Leśnictwa	100
Przedsiębiorstwa przemysłowe Ministerstwa Zdrowia	111
Przedsiębiorstwa przemysłowe Centralnego Urzędu	112
Wydawnictw, Przemysłu Graficznego i Księgarstwa	112
Przedsiębiorstwa przemysłowe Centr. Urzędu	99
Kinematografii	99

W roku 1952 wyprodukowano ponad plan znaczne ilości szeregu ważnych artykułów przemysłowych, m. in.: rud cynku, ołowiu rafinowanego, benzyny i innych produktów naftowych, gazu ziemnego, koksu gazowniczego, energii elektrycznej, samochodów ciężarowych „Lublin”, samochodów osobowych „Warszawa”, plugów i siewników traktorowych oraz innych maszyn rolniczych, syntyny, barwników, włókna ciętego, tarcicy, tkanin lnianych, obuwia skózanego, mebli, papy, maki, win, soli i innych.

Równocześnie jednak nie osiągnięto w pełni zadań planu w zakresie produkcji niektórych ważnych dla gospodarki narodowej artykułów. Ministerstwo Hutnictwa nie wykonało w pełni planu w zakresie produkcji hutnictwa

żelaza i niektórych wyrobów przemysłu metali nieżelaznych. Ministerstwo Górnictwa nie osiągnęło w pełni planowanego poziomu wydobycia węgla kamiennego. Ministerstwo Przemysłu Maszynowego nie wykonało w pełni zadań planu w zakresie produkcji obrabiarek do metali, niektórych rodzajów taboru kolejowego, samochodów ciężarowych „Star” oraz szeregu innych maszyn i urządzeń. Ministerstwo Przemysłu Materiałów Budowlanych nie wykonało w pełni zadań planu w zakresie produkcji kwasu siarkowego, nawozów sztucznych oraz sody. Ministerstwo Przemysłu Lekkiego nie osiągnęło zadań planu w zakresie produkcji tkanin bawełnianych. Ministerstwo Przemysłu Materiałów Budowlanych nie wykonało w pełni zadań planu w zakresie produkcji cementu i cegły.

II. Wzrost produkcji przemysłowej

Produkcja ważniejszych artykułów przemysłowych w roku 1952 kształtowała się w porównaniu z rokiem 1951 na następującym poziomie:

Rok 1952 w proc. w porówn. z r. 1951	
113	Surówka
114	Stal
110	Wyroby walcowane
114	Rudy żelaza
155	Rudy miedzi
118	Rudy cynku
124	Miedź elektrolityczna
106	Cynk
113	Ołów rafinowany
103	Węgiel kamienny
104	Węgiel brunatny
116	Koks
119	Ropa naftowa
132	Benzyna
113	Paliwo do silników Diesla
110	Nafta
113	Gaz ziemny
114	Energia elektryczna
189	Samochody ciężarowe „Star”
189	Samochody ciężarowe „Lublin” (uruchomienie seryjnego montażu)
27	Samochody osobowe „Warszawa” (uruchomienie seryjnego montażu)
129	Żelaznice toczne
124	Silniki elektryczne o mocy powyżej 300 kW
114	Silniki elektryczne o mocy poniżej 300 kW
119	Obrabiarki do obróbki metali (Min. Przem. Maszynowego)
145	Traktory
133	Silniki traktorowe
118	Młocarnia

Koparki do ziemniaków	
123	Konne
103	Wagony towarowe
107	Kable
125	Kwas siarkowy
109	Soda kaustyczna
103	Soda kalcynowana
110	Nawozy sztuczne
122	Barwniki
176	Syntyna
99	Papier
117	Cement ogólny
110	Szkło okienne
113	Cegła
137	Papa
102	Odbiorniki radiowe
104	Tkaniny bawełniane
103	Tkaniny wełniane
103	Tkaniny jedwabne
109	Obuwie skórzane
108	Obuwie gumowe
119	Obuwie gumowe
129	Pończochy damskie
119	Meble
112	Porcelana stołowa
112	Mąka ogólna
112	Mąka ogólna
134	Masło
113	olej surowy
109	Margaryna
103	Sól
103	Wino do prania
136	Wino i miód

W roku 1952 nastąpiła dalsza poprawa w wykorzystaniu urządzeń technicznych w przemyśle. W szczególności w Ministerstwie Hutnictwa osiągnięto lepsze wykorzystanie objętości wielkich pieców o około 5 proc. w porównaniu z rokiem 1951; produkcja

stali z 1 m³ trzonu pieca martenowskiego wzrosła o około 6 proc. W przemyśle maszynowym polepszyło się wykorzystanie parku obrabiarkowego. W Ministerstwie Przemysłu Chemicznego nastąpiła pewna poprawa w wykorzystaniu aparatury, w szczególności uzysk kwasu siarkowego z 1 m³ aparatury przy systemie wieżowym zwiększył się o 124 proc. w porównaniu z rokiem 1951. Nadal jednak istniały w przemyśle, a zwłaszcza w przemyśle maszynowym, znaczne rezerwy produkcyjne w związku z niedostatecznym wykorzystaniem maszyn i urządzeń.

W rezultacie rozwijającej się walki o oszczędność materiałów w roku 1952 zostało w dalszym ciągu obniżone zużycie szeregu surowców, materiałów pomocniczych, paliwa i energii elektrycznej na jednostkę wyrobu. W szczególności w elektrowniach cieplnych zużycie węgla umow-

III. Wprowadzenie nowej techniki do gospodarki narodowej

Podobnie jak i w poprzednich latach Planu 6-letniego w roku 1952 wzrost produkcji przemysłowej i budowlanej odbywał się na podstawie wprowadzania do gospodarki narodowej zdobyczy nowej techniki i postępu technicznego.

W roku 1952 przemysł socja-

listyczny, w oparciu o pomoc techniczną Związku Radzieckiego i zacieśniającą się współpracę naukowo - techniczną z krajami demokracji ludowej opanował produkcję wielu nowych nie wytwarzanych dotychczas wysoko- wydajnych maszyn i urządzeń.

Plan obniżki kosztów własnych w przemyśle socjalistycznym nie został w pełni wykonany. Według wstępnych szacunkowych danych obniżka kosztów własnych w przemyśle wielkim i średnim w roku 1952 wyniosła 2 proc.

Plan obniżki kosztów własnych w przemyśle socjalistycznym nie został w pełni wykonany. Według wstępnych szacunkowych danych obniżka kosztów własnych w przemyśle wielkim i średnim w roku 1952 wyniosła 2 proc.

ZSRR przestrzega rząd duński przed przekształcaniem terytorium Danii w bazę imperialistycznej agresji

MOSKWA PAP. Agencja TASS donosi: Dnia 29 października 1952 r. minister spraw zagranicznych Danii — Ole Bjoern Kraft wręczył radzieckiemu chargé d'affaires w Kopenhadze aide-memoire, zawierające odpowiedź rządu duńskiego na oświadczenie rządu radzieckiego z 1 października 1952 r. w sprawie zamiaru rządu duńskiego dopuszczenia do rozlokowania na terytorium duńskim w okresie pokoju obcych sił zbrojnych, należących do państw — członków agresywnego bloku atlantyckiego.

W odpowiedzi swej rząd duński oświadcza, że pakt północno-atlantycki służy rzekomo celom obronnym i nie jest skierowany przeciwko Związkowi Radzieckiemu oraz, że rząd duński nie naruszył żadnych przyrzeczeń i zobowiązań w stosunku do ZSRR. Aide-memoire zawiera twierdzenie, iż rząd duński pragnie utrzymywać dobre i przyjazne stosunki z rządem Związku Radzieckiego i że nigdy nie mógłby dopuścić do tego, aby terytorium duńskie zostało wykorzystane do napadów na jakiekolwiek inne państwo.

Dnia 28 stycznia r. b. minister spraw zagranicznych ZSRR A. Wyszyński przyjął charge d'affaires duńskiego, pana G. Larsena i wręczył mu aide-memoire, którego fragmenty, podajemy poniżej:

— W związku z aide-memoire rządu duńskiego z 29 października 1952 r. rząd radziecki uważa za konieczne oświadczyć, że odpowiedź rządu Danii w sprawie oddania do dyspozycji obcych sił zbrojnych baz wojennych nie może być uznana za zadowalającą.

1) Rząd duński oświadcza, że we wspomnianym aide-memoire, pakt północno-atlantycki służy rzekomo celom obronnym. Jednakże oświadczenie takie zupełnie nie odpowiada rzeczywistości.

Utworzony przez rząd USA wo-

nie liczy się z wolą narodów, dążących do trwałego pokoju i służącej celom zdobycia dla Stanów Zjednoczonych i innych państw agresywnych panowania nad światem. Zdając sobie sprawę, że tego rodzaju imperialistycznych i antynarodowych celów nie można osiągnąć w drodze pokojowej, anglo-amerykańskie ugrupowanie mocarstw na oczach wszystkich prowadzi przygotowania do nowej wojny, przygotowuje się do rozpętania trzeciej wojny światowej. Zaprzeczyc temu oczywiście faktowi nie może żaden rząd, o ile nie chce wprowadzić w błąd swego narodu.

W aide-memoire z 29 października 1952 r. rząd duński zapewnia, że pragnie „utrzymywać dobre i przyjazne stosunki z rządem Związku Radzieckiego” oraz, że nigdy nie mógłby dopuścić do tego, aby terytorium duńskie zostało wykorzystane do napadów na jakiekolwiek inne państwo.

Jednakże fakty świadczą, iż rząd duński, przystępując do bloku północno-atlantyckiego, biorąc udział w realizacji poczyną, zmierzających do przygotowania nowej wojny, oraz oddając terytorium Danii pod amerykańskie i angielskie bazy wojenne, organizowane w celach agresywnych — działa wbrew swym własnym zabezpieczeniom, iż nie zgodziłby się rzekomo na udział w pakcie, wymierzonym przeciwko Związkowi Radzieckiemu.

Rząd radziecki uważa, że konieczne zwrócić uwagę rządu duńskiego na fakt, że oddanie do dyspozycji obcych sił zbrojnych baz na terytorium Danii w okresie pokoju nie leży w interesie samej Danii, ponieważ zagraża to jej bezpieczeństwu i niezawisłości.

Powinno być jasne, że rząd duński przystępując w r. 1949 do bloku północno-atlantyckiego uczynił z Danii uczestnika agresywnego ugrupowania wojennego utworzonego nie w celach obronnych, lecz w celu przygotowania nowej wojny światowej.

Apel Maksymiliana Pieczyńskiego zmobilizował palaczy Wybrzeża

Codziennie napływają nowe meldunki od palaczy naszego województwa, którzy na apel tow. Maksymiliana Pieczyńskiego stają do współzawodnictwa o zmniejszenie zużycia węgla i koksu. Apel ten szerokim echem odbił się wśród maszynistów i palaczy kolejowych. Przed kilkoma dniami wpłynęły do Zarządu Okręgowego ZZK w Gdańsku meldunki z parowozowni Tczew i Malbork. Starszy maszynista Gunic, maszynista Litka wraz z pomocnikami Jędrzejewskim i Jablonką, którzy w latach ubiegłych obniżyli zużycie węgla i smarów, postanowili w roku bieżącym wygospodarować dalsze oszczędności. Na parowozie Ty 4-97 zaoszczędzą oni w ciągu miesiąca 5 ton węgla i 5 kg oliwy cylindrowej.

Młodzi kolejarze z parowozów Oy 2-18, Ty 2-513, Ty 2-1108 i Ty 4-7 w Tczewie, zobowiązali się w ciągu roku oszczędzać po 3 ton węgla miesięcznie. O podjęciu zobowiązania zameldowały również załogi parowozowe z Malborka. Starszy maszynista Osowski, maszynista Węsierski z pomocnikiem Weinbergerem i Mikezyńskim zaoszczędzą w pierwszym kwartale br. 15 ton węgla wysokogatunkowego, spalając w jego miejsce muł i miał węglowy.

Do walki o mniejsze zużycie węgla włączyli się również palacze z kociłowni Fabryki Płyt Pil-

śniowych w Czarnej Wodzie. Przez racjonalną gospodarkę cieplną obniżą oni ilość spalonego węgla średnio o 1 tonę na dobę, a z chwilą wmontowania aparatury pomiarowej do kotła powiększą oszczędności o dalszych 10 ton węgla miesięcznie.

W odpowiedzi na apel Maksymiliana Pieczyńskiego palacze głównej kociłowni Starogardzkich Zakładów Farmaceutycznych ob. ob. Weinrodt, Chabowski, Mackiewicz, Wyczyński, Langowski i Józef Sadowski zobowiązali się przez spalanie miału węglowego oszczędzać miesięcznie 45 ton węgla wysokogatunkowego.

Powołanie Rady Konserwatorskiej

WARSZAWA PAP. W celu zapewnienia naukowego kierunku prac konserwatorskich oraz właściwego wykorzystania istniejących kadr i środków materialnych, przeznaczonych dla ochrony zabytków, powołana została Rada Konserwatorska przy ministrze kultury i sztuki.

Przewodniczącym Rady Konserwatorskiej jest minister kultury i sztuki. W skład Rady wchodzi czołowi przedstawiciele nauki, sztuki i konserwatorstwa polskiego.

W odpowiedzi na wezwanie ZG ZMP

Młodzież z m/s „Warszawa” stanęła do współzawodnictwa

Młodzi marynarze naszej floty handlowej podjęli wezwanie Zarządu Głównego ZMP do uczczenia 10 rocznicy powstania Związku Walki Młodych. Młodzież ze statku „Marchlewski” jako pierwsza we flocie podjęła ten apel i wezwała wszystkie koła ZMP przy PMH do współzawodnictwa o przechodni proporzec, znajdujący się obecnie w posiadaniu brygady młodzieżowej z m/s „Warszawa”.

Brygada szturmowa ZMP z m/s „Warszawa” podjęła wezwanie młodzieży z „Marchlewskiego”, stając do współzawodnictwa. Na masowce, która odbyła się podczas podróży, ZMP-owcy posta-

nowili podnieść na wyższy poziom dyscyplinę służbową i organizacyjną, brać czynny udział w pracach remontowych i społecznych, podnosić poziom wykształcenia politycznego i zawodowego, by w ten sposób przyspieszyć realizację zadań produkcyjnych. Jednocześnie brygada szturmowa z m/s „Warszawa” zobowiązała się przepracować 300 roboczogodzin dla podniesienia sprawności technicznej statku.

Wybitny pisarz francuski Louis Aragon

przybył do Warszawy

WARSZAWA PAP. W dniu 28 bm. przybył do Warszawy w drodze powrotnej z Moskwy, wybitny poeta i pisarz francuski Louis Aragon wraz z małżonką również znaną poetką i pisarką Elzą Triolet.

Przybywających gości witali na lotnisku: generały sekretarz KWZ J. K. Wende, generał sekretarz Zw. Literatów — Jerzy Putrament, przedstawiciele Wyd. Kultury KC PZPR oraz przedstawiciele PKOP.

Z całego świata

● Prezydent Indii Radżendra Prasad oświadczył przez radio, iż Indie zamierzają „utrzymać się na uboczu od wszystkich sojuszków wojennych” lub bloków.

● Na polecenie prokuratury w Lueburgu (Trizonia), policja aresztowała dwóch redaktorów dziennika KPD „Die Wahrheit” — Huberta Reichelta oraz Leo Heinemanna.

● W Brazylii utworzona została Brazylijska Konfederacja Młodzieży występująca przeciwko układowi wojennemu między Brazylią i Stanami Zjednoczonymi.

● Min. finansów w rządzie bońskim, Schaeffer zapowiedział w Bundestagu, że w 1953 r. wydatki na relikwiarze Niemiec zwiększone zostały w porównaniu z r. ub. o 1 miliard 190 milionów marek.

O jednolity front demokratyczny Apel radia „Wolna Grecja”

SOFIA PAP. 23 bm. radio „Wolna Grecja” ogłosiło apel do postępowych członków partii „Centrum” wzywający ich do stworzenia jednolitego frontu demokratycznego.

B. minister, członek partii „Narodowo - Postępowy Związek Centrum” (EPEK), Patrikios w odpowiedzi na apel złożył następujące oświadczenie:

Linia polityczna partii EPEK powinna opierać się na współpracy z siłami rzeczywistej demokracji. Tylko taka linia polityczna wyraża interesy narodu.

Oświadczenie Patrikiosa zostało po parte przez grupę b. deputowanych z ramienia partii EPEK.

Bezprawny wyrok na patriotów

Przed sądem wojskowym w Atenach zakończył się proces Elli Joanidu i towarzyszy. Na procesie zeznawali jako świadkowie wyłącznie agenci policji. Sąd skazał żonę Belojan-

nisa — Elli Joanidu, Dromazosa, Georgiadi, Maniati, Grammenosa i Papanikolaou na karę dożywotniego więzienia. Na karę 20 lat więzienia skazani zostali Mikolakopoulos, Podaras, Lewandakis, Kassiolas, Conis i Kalofotilas.

Z ostatniej chwili

CSR II - Reprezentacja Śląska 4 : 3

W drugim spotkaniu reprezentacji CSR II na lodowisku w Katowicach przeciwnikiem jej była reprezentacja Śląska. Spotkanie zakończyło się zwycięstwem drużyny czechosłowackiej 4:3 (1:1, 2:1, 1:1).

Komunikat Państwowej Komisji Planowania Gospodarczego

(Dokończenie ze str. 1)

Przemysł maszynowy wytworzył około 100 typów i rodzajów ważniejszych nowych maszyn i urządzeń przemysłowych, w tym: nowe typy obrabiarek i maszyn ciężkich, maszyn i urządzeń dla górnictwa węglowego, maszyn i narzędzi rolniczych, taboru kolejowego, samochodów i statków. W szczególności w zakresie obrabiarek ciężkich i specjalnych uruchomiono produkcję karuzelów o średnicy 3200 mm, ciężkich tokarek do walców, młotów spadowych 1500 i 3000 kg, pras hydraulicznych i innych. Uruchomiono seryjną produkcję lekkich młotów i pras kolankowych. Podjęto produkcję nowych typów maszyn i urządzeń odlewniczych. Podjęto produkcję wzdłużnie wykonano prototypy kombajnów węglowych, ładowarek zgarniakovych i zasiewających przenośników zgrzeblowych, wozów kopalnianych dużych pojemności. W zakresie maszyn rolniczych wykonano 15 nowych typów m. in. pługów zawieszanych dwuskibowych, kultywatorów zawieszanych, siewników i sadzarek do traw i koniczyny, snopowiązałek ciągnikowych i kosiarzek zawieszanych. W zakresie taboru kolejowego wykonano trzy nowe typy wagonów towarowych oraz prototyp lokomotywy elektrycznej. W przemyśle stoczniowym wyprodukowano wyposażenie okrętowe nie produkowane dotąd w kraju. W zakresie maszyn budowlanych wykonano prototyp koparki 0,25 m³ i opatentowano produkcję nowych typów żurawi budowlanych, betoniarów i kafarów. W całym przemyśle podjęto produkcję znacznej ilości nowych wyrobów. Przemysł maszynowy opatentował w roku 1952 produkcję żelwa sferycznego i kwasoodpornego oraz rozszerzył produkcję żelwa modyfikowanego. Przemysł Ministerstwa Hutnictwa rozszerzył produkcję stali gatunkowych, opatentował produkcję stopu wysokogatunkowych stali stopowych, uruchomił produkcję blach i rur platerowanych stalą kwasoodporną. W hutnictwie metalu nieżelaznych opatentowano produkcję miedzi konwertowej z koncentratów rud kruszowych, blach duranuminiowych plate-

rowanych, szereg nowych gatunków stopów aluminium. Przemysł Ministerstwa Przemysłu Chemicznego opatentował produkcję nowych rodzajów nawozów sztucznych, produkcję fenolu syntetycznego i metanolu oraz nowych tworzyw sztucznych i mas plastycznych, nowych rodzajów elektrod, nowych rodzajów leków i wysokowartościowych farmaceutyków, jak penicyliny krystalicznej, chloramycetyny. Równocześnie w przemyśle chemicznym uruchomiono na skalę politechniczną produkcję około 150 artykułów, między innymi środków do walki z chwastami, barwników kadziowych, witamin C.

W roku 1952 osiągnięto postęp w zakresie mechanizacji produkcji w przemyśle socialistycznym. W przemyśle węglowym wskaźnik mechanicznego ładowania węgla wzrósł o 49 proc. w porównaniu z rokiem 1951. Wskaźnik mechanicznego urabiania węgla wzrósł o 7 proc. w porównaniu z rokiem 1951, w przemyśle hutniczym osiągnięto pewien postęp w mechanizacji załadunku w koksowniach i wielkich piecach, rozszerzono średnią i małą mechanizację w walcowniach.

W roku 1952 nastąpił dalszy postęp w dziedzinie wprowadzania nowych wysokowydajnych procesów technologicznych. W przemyśle maszynowym uruchomiono szereg linii produkcyjnych i montażowych oraz gniazd obróbkowych. Osiągnięto postęp w dziedzinie opatentowania metod elektrycznej obróbki metali, wprowadzono do przemysłu agregaty do elektroiskrowej obróbki metali i aparaty do elektroiskrowego utwardzania narzędzi, rozszerzono stosowanie spawania automatycznego.

W r. 1952 we wszystkich gałęziach gospodarki narodowej znacznie wzrosła ilość wynalazków i wniosków racjonalizatorskich zgłoszonych przez pracowników. Liczba wynalazków i wniosków racjonalizatorskich zgłoszonych w roku 1952 wzrosła dwukrotnie w porównaniu z r. 1951 i osiągnęła około 125 tys. W r. 1952 zrealizowano z tego około 60 tys. wniosków.

IV. Produkcja rolna

Obszar zasiewów w całym rolnictwie zwiększył się w roku 1952 ogółem o około 142 tys. ha w porównaniu z r. 1951. Globalne zbiory 4 zbóż w całym rolnictwie były w r. 1952 o około 4 proc. wyższe niż w r. 1951.

Pogłowie bydła w całym rolnictwie według stanu na 31. XII. 1952 r. kształtowało się na poziomie nieco wyższym niż w r. 1951, pogłowie trzody chlewnej wzrosło o około 3 proc., pogłowie owiec o około 13 proc.

Zaopatrzenie w nawozy sztuczne pod zbiory 1952 r. w całym rolnictwie wzrosło ogółem o około 15 proc. w porównaniu z r. 1951, w tym w nawozy azotowe o około 12 proc., fosforowe o około 13 proc., potasowe o około 18 proc., wapno nawozowe o około 18 proc.

W r. 1952 znacznie wzrosło zaopatrzenie rolnictwa w nowoczesne maszyny rolnicze i środki transportu. W r. 1952 rolnictwo otrzymało ponad 8,4 tys. traktorów w przeliczeniu na traktory o mocy 15 KM na haku, 2,4 tys. żniwiarzy, 300 ciągników kosiarzek i 1,3 tys. konnych, 1,6 tys. snopowiązałek traktorowych i 200 konnych, 1,4 tys. traktorowych kosek do ziemiaków i 6,3 tys. konnych, 1,5 tys. sadzarek do ziemiaków, 3 tys. siewników do zbóż, 1,8 tys. silników spalinowych, 4,1 tys. silników elektrycznych.

W roku 1952 zelektryfikowano ponad 350 gromad, w tym 156 gromad spółdzielczych. Łącznie zelektryfikowano około 21 tys. gospodarstw chłopów i około 265 gospodarstw państwowych.

Rok 1952 stanowił okres dalszego poważnego rozwoju gospodar-

ki socialistycznej w rolnictwie. Powierzchnia użytków rolnych w gospodarce socialistycznej osiągnęła około 17 proc. ogólnej powierzchni użytków rolnych w kraju.

Gospodarkę socialistyczną w rolnictwie cechowało znacznie wyższe tempo rozwoju niż gospodarkę indywidualną.

W roku 1952 powstało ponad 2 razy więcej nowych spółdzielni produkcyjnych niż w r. 1951. Ogólna liczba spółdzielni produkcyjnych na koniec roku osiągnęła około 4,9 tys. spółdzielni, a obszar użytków rolnych w spółdzielniach produkcyjnych osiągnął około 1 miliona hektarów.

Liczba Państwowych Ośrodków Maszynowych osiągnęła na dzień 31 grudnia 1952 r. — 325 ośrodków, tj. wzrosła o około 25 proc. w porównaniu z rokiem 1951.

Globalna wartość produkcji Państwowych Gospodarstw Rolnych wzrosła o około 15 proc. w porównaniu z rokiem 1951, jednakże Państwowe Gospodarstwa Rolne nie wykonały zadań planu, zwłaszcza w zakresie produkcji łowarowej, a obok produkujejących gospodarstw znaczna ilość gospodarstw o słabszym poziomie organizacyjnym osiągała niedostateczne wyniki.

V. Transport i łączność

Na kolejach normalnotorowych przewoży ładunków w roku 1952 wzrosły ogółem o około 4 proc. w porównaniu z rokiem 1951.

Plan przewozów ładunków na kolejach nie został jednak wykonany. Nie osiągnięto również zadań planu państwowego w zakresie

VI. Inwestycje i budownictwo

Rozmiar rzeczowy inwestycji wzrósł w r. 1952 o około 22 proc. w porównaniu z rokiem 1951. Rozmiar rzeczowy inwestycji w zakresie Ministerstwa Górnictwa wzrósł o 20 proc. w porównaniu z rokiem 1951, w zakresie Ministerstwa Energetyki, Ministerstwa Hutnictwa i Ministerstwa Przemysłu Maszynowego łącznie o około 32 proc., w zakresie Ministerstwa Przemysłu Chemicznego o 29 proc., w zakresie budownictwa mieszkaniowego prowadzonego przez Centralny Zarząd Budownictwa Miast i Osiedli — ZOR o ponad 35 proc.

W rezultacie działalności inwestycyjnej w roku 1952 osiągnięto zwiększenie zdolności produkcyjnych i usługowych we wszystkich działach gospodarki narodowej. W zakresie ministerstw przemysłowych oddano do użytku w r. 1952 ogółem około 450 wielkich i średnich obiektów przemysłowych, między innymi walcownię zgniatacz w hucie „Bobrek”, 2 piece martenowskie i I etap walcowni rur w hucie im. Bolesława Bieruta w Częstochowie, II baterię koksowniczą w hucie „Kościuszkę”, hutę tlenku cynku, kompleks warsztatów w Nowej Hucie, w tym odlewnia staliwa i kuźnia, 2 kopalnie węgla kamiennego „Wesoła II” i „Ziemowit”, drugi etap elektrowni wodnej w Dychowie, nowe hale fabryczne w Fabryce Samochodów Osobowych w Warszawie, dalsze obiekty w Fabryce Samochodów Ciężarowych w Lublinie, Jeleniogórskich Zakładach Włókien Sztucznych, fabrykę półkoku i fenolu syntetycznego, cementownię „Wierzbica”, cegielnię „Zielonka” i „Zesławiec”, przedalnię cienkopiętną w Zakładach Przemysłu Bawełnianego w Andrychowie, wytwórnię papierosów w Czyżynie, 4 chłodnie składowe.

W zakresie transportu oddano do użytku około 108 km nowo-zbudowanych linii kolejowych. W tym linie Kielce — Busko i Pacyna — Lubliniec, odbudowano około 62 km linii kolejowej, zelektryfikowano 70 km linii kolejowych, w tym linie Tłuszcz — Warszawa — Błonie.

W zakresie budownictwa mieszkaniowego oddano do użytku w miastach około 111,6 tys. nowych izb mieszkalnych.

W zakresie urządzeń kulturalnych i społecznych oddano do użytku około 40 obiektów w szkołach wyższych, nowe szkoły podstawowe, nowe przedszkola, domy kultury, świetlice, żłobki i inne obiekty socjalno-kulturalne.

VII. Obrót towarowy

Całość obrotów uspołecznionego handlu detalicznego łącznie z żywieniem zbiorowym w cenach porównywalnych wzrosła o około 3 proc. w porównaniu z 1951 r.

Zaopatrzenie ludności w najważniejsze artykuły spożywcze wzrosło w zakresie pieczywa żytniego o 25 proc. w porównaniu z rokiem 1951, pieczywa psennego o 6 proc., tłuszczów roślinnych o 22 proc., masła o 16 proc., mleka konsumcyjnego o 18 proc., jaj o 26 proc. Nie został w pełni wykonany plan sprzedaży mięsa i cukru.

Zaopatrzenie rynku w artykuły przemysłowe wzrosło w zakresie tkan-

ogiem w roku 1952 o około 17 proc. w porównaniu z rokiem 1951, w zegu dzie śródlądowej o około 48 proc., w ZEGULDE MORSKIEJ O OKOŁO 12 PROC.

Usługi poczty i telekomunikacji, liczone według wartości w cenach porównywalnych wzrosły o około 21 proc. w porównaniu z rokiem 1951, przy wykonywaniu planów w 109 proc.

W zakresie budownictwa mieszkaniowego oddano do użytku w miastach około 111,6 tys. nowych izb mieszkalnych.

W zakresie urządzeń kulturalnych i społecznych oddano do użytku około 40 obiektów w szkołach wyższych, nowe szkoły podstawowe, nowe przedszkola, domy kultury, świetlice, żłobki i inne obiekty socjalno-kulturalne.

W zakresie budownictwa mieszkaniowego oddano do użytku w miastach około 111,6 tys. nowych izb mieszkalnych.

W zakresie urządzeń kulturalnych i społecznych oddano do użytku około 40 obiektów w szkołach wyższych, nowe szkoły podstawowe, nowe przedszkola, domy kultury, świetlice, żłobki i inne obiekty socjalno-kulturalne.

W zakresie budownictwa mieszkaniowego oddano do użytku w miastach około 111,6 tys. nowych izb mieszkalnych.

W zakresie urządzeń kulturalnych i społecznych oddano do użytku około 40 obiektów w szkołach wyższych, nowe szkoły podstawowe, nowe przedszkola, domy kultury, świetlice, żłobki i inne obiekty socjalno-kulturalne.

W zakresie budownictwa mieszkaniowego oddano do użytku w miastach około 111,6 tys. nowych izb mieszkalnych.

W zakresie urządzeń kulturalnych i społecznych oddano do użytku około 40 obiektów w szkołach wyższych, nowe szkoły podstawowe, nowe przedszkola, domy kultury, świetlice, żłobki i inne obiekty socjalno-kulturalne.

VIII. Zatrudnienie i wydajność pracy

W r. 1952 nastąpił wzrost liczby zatrudnionych w gospodarce socialistycznej o około 324 tys. osób w porównaniu z r. 1951. Zatrudnienie w gospodarce so-

cialistycznej poza rolnictwem wzrosło w r. 1952 o 6 proc., w tym w przemyśle socialistycznym o 6 proc., w państwowych przedsiębiorstwach budowlano-monta-

żowych o 8 proc., w transporcie i łączności o 2 proc.

Wydajność pracy, liczona według wartości produkcji globalnej na pracownika grupy przemysłowej wzrosła w r. 1952 ogółem o 2 proc.

IX. Rozwój oświaty, kultury, nauki i ochrony zdrowia

W r. 1952 nastąpił dalszy rozwój oświaty, kultury, nauki i ochrony zdrowia.

W zakresie szkolnictwa podstawowego nastąpiło dalsze podniesienie stopnia organizacyjnego szkół podstawowych oraz rozszerzenie sieci szkolnictwa pełnego 7-klasowego na wsi. Liczba szkół pełnych 7-klasowych powiększyła się w roku 1952 o około 850. Liczba uczniów w szkołach pełnych 7-klasowych osiągnęła około 2.000 tysięcy uczniów, co stanowi 86 proc. ogólnej liczby uczniów w szkołach podstawowych.

W roku 1952 znacznie zwiększyła się pomoc państwa dla młodzieży studiującej. Rozszerzono system stypendialny, który objął w r. 1952 oprócz szkolnictwa wyższego, również szkolnictwo zawodowe wszystkich stopni i typów oraz szkolnictwo ogólnokształcące stopnia licealnego. Liczba stypendiów w szkołach wyższych osiągnęła 70 tys. stypendiów, tj. objęła około 2/3 ogółem studiujących w szkołach wyższych; w technikach i równorzędnych szkołach zawodowych 105 tys., w szkołach przysposobienia zawodowego i zasadniczych szkołach zawodowych 106 tys., w szkołach ogólnokształcących stopnia licealnego 20 tys. Liczba studentów, korzystających z domów akademickich wyniosła około 36 tys., tj. ok. 1/3 ogółu studiujących w szkołach wyższych i zwiększyła się o 30 proc. w porównaniu z r. 1951.

X. Gospodarka komunalna i mieszkaniowa

W roku 1952 dokonano rozbudowy urządzeń komunalnych i użyteczności publicznej w miastach i osiedlach robotniczych, rozbudowy sieci wodociągowej i kanalizacyjnej, rozszerzenia komunalnej sieci komunikacyjnej i osiągnięto poprawę warunków bytowych i mieszkaniowych ludności pracującej.

Zbudowano około 180 km sieci wodociągowej i o około 100 km sieci kanalizacyjnej. Łączna długość tras tramwajowych wzrosła w porównaniu z r. 1951 o około 4 proc. Liczba wozów tramwajowych w eksploatacji zwiększyła się o około 7 proc., trolejbusów o około 12 proc., powierzchnia zieleni publicznej w miastach ogółem zwiększyła się o około 5 proc.

XI. Dochód narodowy

Według szacunkowych obliczeń dochód narodowy wzrósł w roku 1952 w cenach porównywalnych o około 10 proc. w porównaniu z r. 1951. Udział gospodarki socialistycznej w tworzeniu dochodu narodowego osiągnął około 75 proc.

Z powyższych danych wynika, że w roku 1952 pomimo szeregu trudności osiągnięto znaczny po-

stęp na drodze rozwoju gospodarki państwowej i budownictwa socialistycznego. Jednakże fakt, że plan produkcji przemysłowej nie został w pełni wykonany wskazuje na konieczność znacznego wzmocnienia aktywności mas pracujących, aparatu państwowego i gospodarczego oraz organizacji partyjnych i społecznych dla wykonania zadań planu na rok 1953.

X. Gospodarka komunalna i mieszkaniowa

W roku 1952 nastąpił dalszy rozwój oświaty, kultury, nauki i ochrony zdrowia. W zakresie szkolnictwa zamkniętego liczba łóżek w szpitalach wzrosła w r. 1952 o 9 tys. łóżek. Liczba łóżek w izbach porodowych na wsi zwiększyła się o około 27 proc. w porównaniu z r. 1951. W zakresie lecznictwa otwartego liczba godzin pracy lekarzy medycyny i lekarzy dentystów w przychodniach miejskich i ośrodkach zdrowia na wsi zwiększyła się o około 20 proc. w porównaniu z rokiem 1951.

W dziedzinie opieki nad matką i dzieckiem liczba żłobków stałych zwiększyła się o 120 żłobków, tj. o 20 proc. w porównaniu z r. 1951, a liczba miejsc w tych żłobkach wzrosła z 27 tys. w r. 1951 do 36 tys. w r. 1952, tj. o 33 proc.

W roku 1952 nastąpił dalszy rozwój urządzeń kulturalnych, przy czym wydatnie polepszone zostało kulturalne otoczenie wiejskich. Liczba bibliotek powszechnych łącznie z filiami zwiększyła się o ok. 4 proc. w porównaniu z r. 1951, a liczba tomów w bibliotekach i stałych punktach bibliotecznych o około 3,4 mil. tomów tj. o około 26 proc. w porównaniu z r. 1951. Liczba kin stałych wiejskich zwiększyła się o 114 kin, tj. o 11 proc. w porównaniu z rokiem 1951.

X. Gospodarka komunalna i mieszkaniowa

W roku 1952 dokonano rozbudowy urządzeń komunalnych i użyteczności publicznej w miastach i osiedlach robotniczych, rozbudowy sieci wodociągowej i kanalizacyjnej, rozszerzenia komunalnej sieci komunikacyjnej i osiągnięto poprawę warunków bytowych i mieszkaniowych ludności pracującej.

XI. Dochód narodowy

Według szacunkowych obliczeń dochód narodowy wzrósł w roku 1952 w cenach porównywalnych o około 10 proc. w porównaniu z r. 1951. Udział gospodarki socialistycznej w tworzeniu dochodu narodowego osiągnął około 75 proc.

W oparciu o zdobyte doświadczenia do walki o plan 1953 roku

Komunikat Państwowej Komisji Planowania Gospodarczego stanowi podsumowanie pracy całego narodu w trudnym, trzecim roku Planu 6-letniego. Osiągnięliśmy w roku ubiegłym produkcję przemysłową o 20 proc. większą niż w roku 1951, o 14 proc. większą niż na rok 1952 przewidywał pierwotnie Plan 6-letni. Iżlemy więc szybciej naprzód niż planowaliśmy przed trzema laty, choć plan produkcji przemysłowej ubiegłego roku wykonaliśmy tylko w 98 proc.

W niektórych ważnych dziedzinach produkcji nie wykonaliśmy w pełni zadań określonych planem, ale nawet w tych dziedzinach wytwórczość była większa, niekiedy nawet znacznie większa niż w r. 1951.

Przemysł nasz rozpoczął w ubiegłym roku produkcję wielu nowych, nigdy w Polsce nie wytwarzanych artykułów; wśród nich około 100 nowych typów maszyn i urządzeń przemysłowych, około 150 artykułów chemicznych, nowe stopy metali.

Wzrost ilościowy naszej produkcji przemysłowej i uruchomienie licznych nowych rodzajów wytwórczości, to przede wszystkim wynik naszego wysiłku inwestycyjnego, rosnących z roku na rok nakładów na budowę i wyposażenie nowych zakładów przemysłowych. Dzięki temu oddaliśmy w roku 1952 do użytku około 450 wielkich i średnich obiektów przemysłowych.

Zwiększenie w ubiegłym roku rozmiarów inwestycji o 22 proc. w porównaniu z rokiem 1951, to niezawodny czynnik naszego dalszego rozwoju gospodarczego w roku bieżącym i następnych, dalszego wzmocnienia naszego potencjału produkcyjnego.

Nowe fabryki, w większości wynoszące w urządzenie przez Związek Radziecki lub przy jego pomocy nankowo-technicznej, wzbogacają nasz przemysł w nową technikę i nowoczesne metody produkcyjne. Nowa technika, wzrost świadomości i kwalifikacji robotniczych, zastosowanie 60 tys. wniosków racjonalizatorskich — wszystko to sprawiło, że wydajność pracy

w przemyśle socialistycznym wzrosła w roku ubiegłym w porównaniu z rokiem 1951 o 13 proc. Osiągnięcie w zasadzie zadań planu w tej dziedzinie przy równoczesnym niewypiełeniu planu obniżki kosztów własnych (2 proc. zamiast 4,3 proc.) świadczy natomiast, że zupełnie niewystarczające są wyniki naszej walki o zmniejszenie zużycia materiałów w przemyśle, że w wielu zakładach produkcyjnych nie zdołaliśmy położyć jeszcze kresu marnotrawstwu.

Z osiągnięć i błędów minionego roku musimy wysnuć wnioski na dziś, które winny nam pomóc w walce o wypełnienie tegorocznego planu, zwłaszcza, że każdy kolejny rok stawia przed nami nowe i trudniejsze zadania. Wraz z wzrostem zadań rosnąć muszą i doskonałość się metody naszej pracy. Metody, które wystarczały do wykonania planu 1951 okazały się już niewystarczające w roku 1952. Świadczy o tym przykłady przedsiębiorstw, które nie wcieliły w życie wskazań towarzysza Bieruta, które nie nancyły się w nowej sytuacji pracować po nowemu i wskutek tego nie wypełniły swych obowiązków nałożonych na nie przez plan i obniżyły w ten sposób procent wykonania rocznego planu przez cały przemysł.

Setki i tysiące zakładów produkcyjnych, które wykonywały, a nawet przekroczyły plan produkcyjny w roku 1952, raz jeszcze potwierdziły realność naszych planów, raz jeszcze wykazały, że nie przyuczyny obiektywne są powodem pozostawania w tyle. Nie ma bowiem takich trudności produkcyjnych, których nie mogłoby przezwyciężyć operatywne kierownictwo zakładu, właściwie organizujące pracę przedsiębiorstwa, walczące stale o wszystkie wskazówki planu, kontrolujące na bieżąco wyniki produkcji, wyciągające szybkie wnioski z niedomagań i stosujące natchemiasł środki zaradcze. Nie ma trudności produkcyjnych nie do przełamania dla organizacji partyjnej, która należyce wniosła w sprawę produkcji i nieprzerwanie je śledzi, która nie ustaje w pracy politycznej w zakładzie, potrafi łacząć i wyrażać załodze związek między codzien-

ną pracą a naszymi wielkimi planami narodowymi, budową socjalizmu, obroną państwa i podniesieniem stopy życiowej narodu.

Trzeba przede wszystkim wydać nieubłaganą walkę nierytmiczności produkcji, która jest źródłem rosnących z miesiąca na miesiąc zaległości oraz powodem wszelkiego marnotrawstwa. Trzeba bezwzględnie zwalczać niepełne wykorzystanie zdolności produkcyjnej urządzeń, jak również niechlujny stosunek do maszyn, które eksploatuje się niekiedy do ostatnich granic, zaniedbując ich racjonalną konserwację i remonty, co jest powodem awarii i przestojów.

Wielkiej troskliwości i czujności wymaga gospodarka materiałowa. Konieczne jest przestrzeganie i systematyczne obniżanie norm zużycia, ostra walka z rozrzuconością surowców i materiałów, która uniemożliwia nam wykonanie planów obniżki kosztów własnych — obniżki, stanowiącej przecież żelazną zasadę socialistycznej gospodarki.

Wreszcie sprawa wydajności pracy; dla jej wzrostu szczególnie sprzyjające warunki stworzyła uchwała Rady z 3 stycznia. Trzeba w pełni wykorzystywać nowy pęd klasy robotniczej do zwiększenia zarobków w drodze podnoszenia wydajności pracy, wywołany uchwałą. Stąd konieczność stałego doskonalenia organizacji pracy, forsowania mechanizacji, rozwijania szkolenia przywzrostowego, rozszerzania systemu akordowego, rozwijania wspaniałego zawodnictwa pracy, uczynienia zeń stałej metody walki o plan.

Ogłoszenie komunikatu PKPG winno zmobilizować cały naród do wzmocnionej walki — i to od dziś — o wyższą wydajność pracy, o większą produkcję przemysłową, o jej potaniecie, o wyższe płony w rolnictwie, o wzmocnienie hołowi, o dalsze przyspieszenie rozwoju spółdzielczości produkcyjnej na wsi. Tylko w ten sposób, tylko zwiększając realny Plan 6-letni przyczynimy się do dalszego rozwoju Polski, do wzmocnienia sił pokoju, do szybszego osiągnięcia pełnego dobrobytu.

W PORTACH NA MORZU

30 BRYGAD ODPOWIEDZIAŁO NA WEZWANIE ROBOTNIKÓW BRYGADY 81

Na apel 81 brygady, która z okazji portowej konferencji partyjnej wezwała portowców rejonu gdynieńskiego do wzmocnienia wydajności pracy, odpowiedziało już 30 brygad. M. in. robotnicy brygady nr 51 podniosą wydajność pracy ze 121 proc. do 137 proc. średniego wykonania normy, robotnicy brygady nr 42 — o 10 proc., tj. do 150 proc., robotnicy brygady nr 61 do 131 proc. średniego wykonania normy.

ZALOGA KUTRA „JAS 10” WYKONAŁA PLAN STYCZNIOWY

W dniu 20 bm. załoga kutra „Jas 10” pierwsza z bazy w Jastarni zamełdowała o wykonaniu planu połowów na styczeń w 107,4 proc. Dobry wynik miała również rybacy z kutra „Jas 69”, którzy osiągnęli w tym czasie 93 proc. planu miesięcznego. Załogi kutrów „Jas 50”, „Jas 81” i „Jas 64” realizowały swój plan w granicach od 85,5 do 89,5 proc. W bazie na Helu produkuje łowca kutra „Hel 93” — BAWŁEM PACALIKIEM, która do

dnia 20 bm. osiągnęła 93,3 proc. planu miesięcznego.

PRZODUJĄCY RYBACY Z BAZY WŁADYSŁAWOWO

Rybacy indywidualni z bazy Władysławowo dokładają wysiłków, aby wykonać plan połowów na styczeń. Na czoiu wysunęła się załoga kutra „Wla 13”, z szyprem Ksawerym Klebą, która do dnia 20 bm. osiągnęła 84,9 proc. planu. Rybacy z kutra „Wla 11” osiągnęli w tym czasie 75,3 proc., z „Wla 36” — 64,5 proc., z „Wla 58” — 60,3 proc., a z „Wla 75” — 61,1 proc. planu miesięcznego.

O 13 PROC. SPADŁA IŁOŚĆ USZKODZEŃ WAGONÓW

W wyniku wzmocnionej troski dźwi gowych ilość uszkodzeń wagonów w porcie gdyniejskim zmniejszyła się o 13 proc. Największe osiągnięcia miał PAWEŁ FILIPIAK, który na 1500 rozładowanych wagonów uszkodził tylko jeden. Straty były niewielkie, gdyż wynosiły tylko 36 zł. Dźwigowy wykonał przy tym 170 proc. normy. Na gruzim miejscu znalazł się Alojzy Tomala, u którego na każdy rozładowany wagon średnia uszkodzenia wyniosła zaledwie 3 grosze.

Z życia partii

Gdy KP nie opiekuje się Komitetem Gminnym

Na 46 chłopów-członków partii w gminie Godziszewo, pow. tczewski, zaledwie 19 uregulowało podatek gruntowy. Poważna liczba członków partii ma zaległości w dostawie ziemniaków, in ni jak np. tow. Jadwiga Kędzier ska z gromady Damaszkowa zalega z dostawą 2.218 kg zboża, 125 kg żywności, 330 l mleka; tow. Stefan Łukiewicz, sekretarz podstawowej organizacji partyjnej w Mał żewku zalega z dostawą 668 kg zboża; członek KG tow. Jakub Soboń zalega z dostawą blisko 100 kg żywności i z zapłatą podatku gruntowego.

Czy w tej sytuacji, gdy wielu członków partii zalega z realizacją obowiązków dostaw, można rozwinąć pracę polityczną celem zmobilizowania mieszkańców gromady do całkowitego wywiązania się z ich obowiązków wobec państwa? Czy organizacja partyjna może rozwinąć pracę celem realizacji styczniowej uchwały Rządu? Oczywiście — nie.

Przecież na członków partii spoglądają bezpartyjni mało-

średniorolni chłopci. Często opie- szaność członków partii wykorzy- stuje kułak, usiłujący sabotować plan skupu. Nic więc dziwnego, że w gminie Godziszewo są po- ważne zaległości z tytułu obowią- kowych dostaw.

Co zrobić dotychczas Komitet Gminny, aby zaległości te zlikwi- dować? Jak ustosunkowały się do tego zagadnienia podstawowe organizacje partyjne w groma- dach?

W roku ubiegłym jak i w stycz- niu br. ani razu sprawa niewy- wiązania się z obowiązkowych dostaw przez członków partii nie była omawiana, ani na posiedze- niu Komitetu Gminnego, ani na zebraniach podstawowych organi- zacji partyjnych.

Sekretarz Komitetu Gminnego tow. Benedykt Kruszewski samo- krytycznie przyznaje, że od lipca ub. roku było zaledwie kilka po- siedzeń KG. Zebrania podstawo- wych organizacji partyjnych w gminie odbywały się i nadal od- bywały się od przypadku do przy- padku i często wtedy tylko, kie- dy je obsłuży sekretarz KG.

Od lipca ub. roku tylko jeden raz odbyła się w Komitecie Gmin- nym odprawa sekretarzy podsta- wowych organizacji partyjnych. W ewidencji KG figurują nazwiska 35 agitatorów partyj- nych i bezpartyjnych. Ale na je- dyne zebranie agitatorów, zwołane w dniu 27 lipca ub. roku, przyszło zaledwie 6 osób. Poza jedną organizację partyjną szko- lenie partyjne w ogóle się nie od- bywa.

Brak życia organizacyjnego par- tii, brak jakiegokolwiek kierowni- czej roli Komitetu Gminnego wpłynął usypiająco i na Gminną Radę Narodową i na gminnego delegata Centralnego Urzędu Sku- pu i Kontraktacji.

W początkach stycznia br. Pre- zydium GRN przesłało do kole- gium orzekającego przy PRN w Tczewie 17 wniosków o ukara- nie opornych gospodarzy, zalega- jących z dostawami. Ale na tym też skończyła się „aktywność” Gminnej Rady Narodowej.

Na pytanie, co dotychczas zro- biło Prezydium GRN w Godzi- szewie celem np. spopularyzowa- nia nowych dogodnych warun-

ków kontraktacji, ustalonych przez styczniową uchwałę Rządu, przewodniczący Prezydium GRN Jan Kreft odpowiedział: „Na ra- zie nie zrobiono nic”. A gminny delegat CUSiK dodaje: „Do tej pory CZPM nie przesłał do gmin- nej spółdzielni planu dostaw be- konów i dlatego nikt nie wie, po- mimo że zbliża się koniec stycz- nia, jaki plan dostaw żywności za- stał przewidziany dla gminy”.

Komitet Powiatowy w Tczewie do tej pory obojętnie przygląda się temu wszystkiemu, co dzieje się w gminie Godziszewo. A prze- ciż KP powinien czytać i anali- zować protokoły z posiedzeń KG. Niestety, jak oświadczył tow. Kruszewski, nikt z KP nie doma- gał się od niego tych protokołów, więc on ich nie dostarczał.

Była jeszcze jedna sposobność zapoznania się z pracą Komitetu Gminnego. Tow. Kruszewski by-

wa co tydzień na odprawach se- kretarzy KG w Komitecie Powia- towym, lecz ani tow. Kruszewski nie żądał od KP pomocy, ani wy- dział organizacyjny KP nie inte- resował się pracą Komitetu Gmin- nego w Godziszewie.

Sekretarz KG tow. Kruszewski jest byłym tokarzem z zakła- dow TOR. Brak mu odpowiednie- go przeszkolenia i doświadczenia na tak ważnym odcinku pracy partyjnej. Komitet Powiatowy w Tczewie pozostawił go jednak samemu sobie, nie kontrolując jego pracy.

Rezultat jest wiadomy. Wnio- ski z tego stanu rzeczy KP powi- nien wyciągnąć jak najszybciej i pomóc Komitetowi Gminnemu w Godziszewie w ustawieniu pra- cy partyjno-politycznej i realiza- cji zadań, wynikających ze stycz- niowej uchwały Rady Ministrów.

S. GRABICKI

Malborska spółdzielnia budowlana „Fundament” zdobyła sztandar przechodni

Spółdzielnia budowlana „Fun- dament” w Malborku wykonała plan r. 1952 w 120 proc., uzysku- jąc najlepszy wynik w międzyza- kładowym współzawodnictwie między spółdzielniami branży bu- dowlanej w województwie. Spół- dzielnia przyznany został sztandar przechodni. Jego wręczenie nastą- piło podczas specjalnego zebrania w sali Prezydium MRN.

Jak wynika ze sprawozdania inż. Lipnowskiego, złożonego na tym zebraniu, we współzawodnic- twie brała udział cała załoga. Do zwycięstwa przyczyniły się rów- nież w dużym stopniu zastosowa- ne usprawnienia. W stolarni np. dzięki wprowadzonym przez ob. Józefa Ostrowskiego, Czesła- wa Chaszczyńskiego i Franciszka Fandryjskiego poprawkom do cyrkulari i wiertarki, zaoszczęd- zono wiele roboczogodzin.

W pracy wyróżnili się m. in. murarz Wacław Chraszczy, ro- bot-

nicy Józef Alfut, Krystyna Skrzy- wan i Franciszek Kita.

M. KOZMIUK
korespondent

Po dwóch dekadach w Stoczni Gdańskiej

Zakłócenia w produkcji przyczyną niewykonania planowych zadań

Już pierwsze dni nowego roku upłynęły w Stoczni Gdań- skiej pod znakiem poważnych zaniedbań w dziedzinie organiza- cji produkcji. Towarzysze z kierownictwa zakładu nie doceni- li znaczenia dobrego startu dla terminowego wykonania planowych zadań miesiąca.

Minęły dwie dekady stycznia. Załoga stoczniowa, za wyjątkiem niektórych oddziałów, w tym ku- żni, nie wykonała planów deka- dowych. Przyczyną tego była nie- znajomość planu w brygadach oraz wynikający stąd brak nale- żytej organizacji produkcji. Np. w wydziale montażu maszyn i kotłów dopiero w dniu 7 bm. bry- gady robocze otrzymały harmono- gramy, w wydziale montażu insta- lacji okrętowych niektóre bryga- dy do tej pory jeszcze nie ma- ją harmonogramów. W większości wydziałów robotnicy zapozna- li się z planowymi zadaniami na styczeń dopiero przy końcu pier- wszej dekady.

Tak więc pierwsze dni, a w nie- których działach i cała pierwsza dekada stycznia, zostały stracone. Wielu robotników wykonywa- ło prace zastępcze, wielu miało przeestoje. To są główne powody niewykonania planu w obydwu dekadach bm.

Pomimo tych trudnych warun- ków jednak niektóre grupy ro- botników, brygady i zespoły ni- strzowskie miały w ciągu tego czasu poważne osiągnięcia. Np.

brygada Turowskiego z MMK zrealizowała już 6 krótkofalo- wych zobowiązań, wykonując pla- nowe roboty w czasie skróconym o połowę. Załoga hali kadłubow- ni „B” z dniem 20 bm. nadrobi- ła zaległości planu państwowego w przygotowaniu elementów i sekcji montażowych. O to samo walczy załoga hali „A”.

Ale tak, czy owak, nie zdoła- ją one przecież wykonać planu za całą załogę. Pojedyncze grup- y ofiarne pracujących robotni- ków, którym zapewniono front pracy od pierwszego dnia roku, mogą z natury rzeczy wykonać tylko część zadań. O plan powin- na walczyć cała załoga. Tak jed- nak nie jest. Od czasu do czasu przeprowadzane kontrole wyka- zują, że każdego dnia wiele osób walczy się bez przydziału, a refe- rent dyscypliny pracy podaje co- dziennie znaczny odsetek nieobec- nych w warsztatach.

I trzeba wiedzieć, że łaziko- stwo jest w wielu wypadkach po- wodowane przez różne zakłócenia w produkcji. Np. opóźnienie o je- den dzień wodowania kadłuba 200010, z winy malarzy, spowodo-

wało przestój kilku brygad insta- latorów z MIO i z innych wydzia- łów wyposażeniowych. Szefostwo produkcji nie przygotowało pra- cy dla instalatorów z MIO, ma- szynowców i ślusarzy z MMK o- raz robotników ślusarni okręto- wej i stało się to przyczyną za- równo łazikostwa, jak i bume- lantwa.

Przeważnie tak się składa, że gdy zdarzają się opóźnienia w re- alizacji planu, jest w tym rów- nież udział wydziału zaopatrze- nia. Tak jest i obecnie. Np. drob- na sprawa — pirometry, manome- try i termometry. Zaopatrzenie dostarcza je wydziałowi MMK, ale bez zbadania i wypróbowania, w związku z czym wracają one z powrotem do zaopatrze- nia. Maszynowcy tracą przez to wiele roboczogodzin. Ten „drobiazg” w wielu wypadkach opóźnia ter- miny oddania statków do eksplo- atacji.

Niedociągnięcia w organizacji pracy zahałowały w stoczni roz- wój współzawodnictwa. Wpraw- dzie w niektórych wydziałach, w tym w MMK i odlewni współ- zawodniczy poważna grupa ro- botników, ale w wielu innych wy- działach m. in. w centralnym mechanicznym, w ślusarni okrę- towej itp. ilość współzawodniczą- cych w okresie pierwszej dekady stycznia nie przekroczyła 10 proc. Niewiele zmieniło się również w II dekadzie. W całej stoczni ruch współzawodnictwa obejmuje o- becnie tylko ok. 1/4 załogi.

Przyczyny załamania planu nie są więc tylko natury obiektywnej, jak stwierdził na konferencji zwią- zkowej w stoczni organizator par- tyjny tow. Łukasik. Przyczyny te można i trzeba zlikwidować.

Towarzysze z kierownictwa Sto- czni Gdańskiej, uczestniczący w obradach konferencji partyjnej i związkowej, zabierając głos w dy- skusji, wykazali, że widzą błąd i braki w swej pracy. I dlatego obecnie, kiedy plan pierwszego miesiąca rb. jest poważnie za- grożony, trzeba z tego wyciągnąć wnioski i jak najszybciej je zre- alizować. Plan produkcyjny sto- czni jest realny i powinien być wykonywany za dekady na deka- de, z miesiąca na miesiąc. (Zał.)

Zle zaopatrzone bufet

W przedsiębiorstwie C. Hart- wig w Gdyni istnieje zaopatry- wany przez PSS bufet. Brak jest w nim jednak dostatecznej ilości buiek, rzadkością jest masło czy wędlina, które wszędzie znajdują się w sprzedaży bez ograniczeń. Mały jest również wybór papie- rosów — w bufecie nabyć można tylko „Wczasowe”, „Mewa” i „Sport”.

Czy jest celowe w tej sytuacji, ażeby PSS zatrudniała w tym bu- fecie stałą ekspedientkę. Trzeba rozstrzygnąć: albo bufet będzie odpowiednio zaopatrzony, albo zli- kwidowany. Obecnie bowiem i- tak nie ma z niego nikt korzyści.

JASIŃSKA
korespondentNowy etap mechanizacji prac w ZPGG
Sztaplarki pracują w ładowniach statków

Dotychczas rozwój mecha- niza- cji przeładunku w ZPGG miał na celu przede wszystkim zme- chanizowanie prac w magazy- nach i na nabrzeżu. A więc me- chanizacja obejmowała przewo- żenie i układanie towarów, prze- pychanie wagonów itp. Tymcza- sem przez forsowanie mecha- niza- cji na nabrzeżu, tworzyły się wąskie gardła w ładowniach stat- ków, w których wobec stosowa- nia wyłącznie ręcznej pracy, ro- botnicy nie nadążali za ogólnym tempem. Ograniczało to powa- żnie możliwości podnoszenia wy- dajności przeładunków.

Na problem kompleksowego zmechanizowania przeładunków zwrócił swego czasu uwagę dział organizacji prac przeła- dunkowych ZPGG, przy czym wysunięty został projekt wpro- wadzenia wzorem portow- ców radzieckich wózko-podnoś- ników (sztaplarek) do ładowni. Obecnie portowcy gdyńscy sto- sują już wózko-podnośniki stałe przy sztucerze niektórych towa- rów.

Brygada nr 55 pracowała w drugiej połowie stycznia przy po- mocy sztaplarek, pod kierowni- ctwem doświadczonego st. bryga- dzisty Maksymiliana Stolskiego na statku „Lefund”. Zarówno mechanik Franciszek Landowski, obsługujący wózko-podnośnik, jak i zatrudnieni w ładowni Sta- nisław Smeja, Olgierd Bartko- wiak i sygnalista Zygmunt Jan- kowski z uznaniem mówią o pra- cy wózko-podnośników w ładow- ni. Wprowadzenie ich umożliwi- ło wzrost wydajności pracy, a tym samym również i zarobków.

Korzyści, które zapewnia sto- sowanie wózko-podnośników w ładowniach są niewątpliwie po- ważne. Sztaplarki ułatwiają pra- cę robotników, podnoszą bezpie- czeństwo pracy, umożliwiają wzrost szybkości przeładunku przy zmniejszeniu obsady robo- tów. Dotychczas przy sztucerze blachy pracowało zazwyczaj w ładowni 6 robotników, sztapiąc w ciągu zmiany ok. 70 ton, tj. ok. 1,5 t na godzinę pracy 1 robotni- ka. Obecnie wydajność sztautowa- nia wzrosła do około 180 a na- wet 200 ton w ciągu zmiany, a

obsada zmniejszyła się do 3 ro- botników — dwóch pomocników w ładowni i jednego obsługują- cego wózek-podnośnik. Na robo- czogodzinę daje to ok. 6 ton, a więc olbrzymi wzrost w stosun- ku do przeładunku niezmecha- nizowanego.

Wprowadzenie wózko-podnoś- ników do pracy w ładowni stwo- rzyło również nowe problemy techniczne. Mianowicie o dobrym przebiegu przeładunku decyduje obecnie w dużym stopniu ciążo- łość pracy wózek-podnośnika, którą może zagwarantować tylko dobry jego stan techniczny. Jak wskazują dotychczasowe doświad- czenia najbardziej przydatne są wózek-podnośniki o napędzie spa- linowym, które w znacznie mniej- szym stopniu są narażone na us-zkodzenia. A ponadto wózko- podnośniki akumulatorowe mogą pracować tylko przez dwie zmia- ny na dobę, następnie zaś wyma- gają ładowania akumulatorów. Tymczasem wózek-podnośnik spalinowy może pracować bez przerwy, gdyż uzupełnienie zapa- su paliwa nie zabiera wiele cza- su i odbywa się na miejscu jego pracy. Nie jest to istotne w pra- cy na nabrzeżu, gdzie zmiana ur- ządzenia nie wywołuje więk- szych zakłóceń. Jednak w ładow- nych ciążość pracy wózek-podnoś- nika ma duże znaczenie. W tym wypadku jego wymiana pochtła- na dużo czasu. Odbywa się ona przy pomocy dźwigów, a to oczy- wiście wywołuje przewlekłe przerwy w przeładunku.

Powinni na to zwrócić uwagę towarzysze w ZPGG, a ponadto na sprawę jeszcze efektywniejszego wykorzystania wózko-pod- nośników przez jednoczesne prze- nośenie nie jednej, a dwóch pa- czek towaru, co w poważnym spo- sób wpłynie na dalszy wzrost wy- dajności sztautowania. W tym ce- lu należy zbadać udźwig poszcze- gólnych urządzeń i dobrać je w zależności od ciężaru ładunku.

Doświadczenie gdyńskich por- towców wykazuje, jak duże je- stego rezerwy tkwią w mecha- niza- cji pracy. Kierownictwo wydzia- ła, a przede wszystkim starsi brygadziści i brygadziści, jako bezpośredni organizatorzy prac

przeładunkowych, powinni przy- wiązywać większą wagę do na- leżytego wykorzystania sprzętu zmechanizowanego oraz stosowa- nia go w różnych warunkach pracy. Twórcza inicjatywa robot- ników, nie ustających w walce o wzrost wydajności pracy powin- na znaleźć wszechstronne popar- cie w dobrze i stosowaniu sprzę- tu zmechanizowanego, ułatwia- jącego i przyspieszającego prze- ładunki portowe. (W)

Przykład spółdzielców z Miłoradza zachęca indywidualnych chłopów do przejścia na gospodarkę zespołową

Spółdzielnia produkcyjna „Zu- ławianka” w Miłoradzu w powie- cie malborskim powstała wiosną 1951 roku.

Szybko okrzepła ona i rozwi-nęła się, pomimo ponurych prze- powiedni i kłasiwego sztyderstwa kułaków. Zespołowa gospodarka zbliżyła do siebie chłopów. Z po- czątku było ich niewielu. Dziś jest ich 37. Wspólnie radzą nad wszystkimi sprawami, dotyczący- mi spółdzielni, wspólnie pod kie- rownictwem swej organizacji par- tyjnej pokonują trudności, uzy- skując coraz większe osiągnięcia gospodarcze.

Ostatnio spółdzielcy z „Zuła- wianki” dokonali podsumowania osiągnięć swej całorocznej pracy, podzieliли się dochodami i wybra- li nowego zarząd spółdzielni.

Wyniki ich całorocznej pracy są niemałe. Dniówka obrachunkowa za przepracowany rok 1952 wy- nosiła w gotówce 14,10 zł, w naturaliach: 2 kg żyta, 7 kg pszenicy, 4 kg jęczmienia, 1 kg owsa, 0,18 kg grochu.

Ogólny dochód z produkcji roś- linnej przyniósł spółdzielcom 554,275 zł, z produkcji zwierzęcej 27,255 zł, z mleko, które sprze- dali państwu — 11,794 zł.

Warto przy tym zaznaczyć, że spółdzielcy plan skupu zboża wy- konali w 105 proc., dostaw żywno-

ści mleka w 100 proc., całkowicie spłacili należności za pracę POM, uregulowali podatek gruntowy i składki ubezpieczeniowe.

Sukcesy spółdzielni „Zuławian- ka”, jak stwierdził w swoim spra- wodaniu przewodniczący zarzą- du tow. Franciszek Wieczorek, są przede wszystkim wynikiem stosowania mechanicznej uprawy ziemi i nowoczesnych zdobyczy agrotechnicznych.

W roku ubiegłym spółdzielcy zebrali z 1 ha ponad 17 q żyta, 28,5 q pszenicy ozimej, 28 q jęczmienia ozimego, 34 q owsa, 31 q grochu, 285 q buraków cu- krowych. W tym samym czasie przyrost pogłowia w porówna- niu z rokiem 1951 wynosił w bydle 25 sztuk, a w trzodzie chlewnej 59 sztuk.

Zaproszeni przez spółdzielców obecni byli na zebraniu również okoliczni indywidualni chłopci. Przysłuchując się sprawozdaniu o pracy spółdzielni, mogli oni porównać jej wyniki z wynika- ni w swej gospodarce.

„Daleko nam do takich plonów i do takiego dochodu — mówił ten i ów z chłopów — jeszcze raz mo- gliśmy się przekonać o wyższości zespołowej gospodarki nad indy- widualną”.

Nie dziwnego, że doszli do ta- kiego wniosku. Jeżeli się weźmie pod uwagę, że np. członek spół-

Hallo, towarzysze z gminy Bobowo!
Realizacja planów kontraktacji żywności jest pilnym zadaniem

Z realizacją styczniowego planu kontraktacji żywności w powiecie starogardzkim sprawa wygląda nie do- brze. Wystarczy wziąć pod uwagę fakt, że najlepsze pod tym względem gminy: Zblewo, Leśna Jania i Lubi- chowo do dnia 23 bm. wykonały mie- sieczny plan kontraktacji w niewiele ponad 50 proc.

Chłopska” nie docierają do chłopów i nie zawierają z nimi umów na sprzedaż państwu tuczników. Po dru- gie delegat państwowy CUSiK nie inte- resuje się sprawą kontraktacji trzo- dy chlewnej. Znajduje to wyraz m. in. w tym, że dotychczas nie zainte- resował się on pracą GS na odcinku kontraktacji. Wreszcie w gminie Ro-



Ale w tymże powiecie jest również gmina Bobowo, gdzie zamiast prze- widzianych w planie 33 tuczników za- kontraktowano... 2 sztuki. Dlaczego tak się dzieje, czy chłopci nie chcą tak kontraktować trzody chlewnej? Nie- prawda. Przyczyną tego faktu należy szukać gdzie indziej.

W pierwszej kolejności należy zwrócić uwagę na kierownictwo gminy. W Bobowie zaniedbano pracę nawiadania- jącą wśród chłopów.

Towarzysze z Bobowa! Dość tej bez- troski! Trzeba pamiętać, że całkowi- ta realizacja planów kontraktacji trzo- dy chlewnej wraz z terminowym wy- konaniem obowiązkowych dostaw, zapewni systematyczne zaopatrzenie ludności pracującej w mięso i jego przetwory!

(GRAB.)

Ważne dla uczestniczek konkursu Ligi Kobiet

Zarząd Wojewódzkiej Ligi Kobiet w Gdańsku podaje do wiadomości uczestniczek konkursu p. n. „Jaki jest mój wkład w walkę o utrzymanie pokoju”, że termin nadsyłania odpowiedzi przedłużony został do dnia 20 lutego br.

Zebrano już 45.000 kg szmat

Dyrekcja Centrali Odpadków Użytkowych w Gdańsku przedtężyła konkurs na zbiórke szmat do dnia 15 lutego br.

Uczestnicy konkursu zebrali m. in. do 25 stycznia ok. 45 tys. kg szmat.

PLENUM

Komitetu Obróńców Pokoju w Gdyni

Dziś, 30 bm. o godz. 18 w świetlicy Miejskiego Przedsiębiorstwa Remontowo-Budowlanego w Gdyni, przy ul. Traugutta 7, odbędzie się roczne plenum sprawozdawcze Miejskiego Komitetu Obróńców Pokoju w Gdyni.

Wszyscy członkowie Komitetu są proszeni o punktualne przybycie.

Teatry

TEATR WIELKI W GDAŃSKU — Koncert symfoniczny PFB, godzina 19.

TEATR DRAMATYCZNY W GDYNI — nieczynny.

TEATR KAMERALNY W SOPOCIE — nieczynny.

Kina

GDAŃSK

„Bajka” we Wrzeszczu — „Sekretarz Rejkoma”, godz. 16, 18, 20.

„ZMP-owie” we Wrzeszczu — „Na kalkulem braku”, godz. 16, 18, 20.

„Marynarz” w Nowym Porcie — „Błysk przed świtem”, godz. 18 i 19.

„Przyjaźń” — Rzeźnia Miejska w Gdańsku — „Wyspa szczęścia”, godz. 17 i 19.

„Delfin” w Oliwie — „Wiosna”, godz. 16, 18 i 20.

GDYNIA

„Atlantic” — „Konfrontacja”, godz. 15.30, 17.30 i 19.30.

„Goplana” — „Koncert Beethovena”, godz. 16, 18 i 20.

„Warszawa” — „Czwarty peryskop”, godz. 16, 18 i 20.

„Fala” na Grabówku — „Świnarka i pastuch”, godz. 18, 20.

„Promień” w Chyloni — „Wyscig pokoiu”, godz. 17, 19.

„Neptun” w Oliwie — „Zwycięskie skrzydła”, godz. 18, 20.

SOPOT

„Baltyk” — „Przeklęta wyspa”, godz. 15.30, 17.30, 19.30.

„Ponia” — „Panfan - Tulpan”, godz. 15, 17, 19 i 21.

Sklepy przemysłowe MHD w Gdańsku zaopatrywane są coraz lepiej

W roku ubiegłym mieszkańcy Gdańska często tracili wiele czasu na daremne wędrówki po sklepach MHD w poszukiwaniu niektórych artykułów przemysłowych. Na półkach sklepów nie raz nie zastawali tego, co chcieli kupić.

Jedną z przyczyn tych braków była m. in. niedostateczna współpraca MHD z Centralą Tekstylną i Centralą Odzieżową. Hurtownie, mimo że posiadały na składzie szeroki asortyment towarów, stały się dla dyspozycji MHD nieregularne, często dopiero w końcu drugiej, a nawet trzeciej dekady miesiąca.

Ten nieregularny spływ masy towarowej do placówek sprzedaży detalicznej sprawiał, że w sklepach nie było ciągłych zapasów różnych artykułów. Następną przyczyną była częstokroć źle zrozumiana przez niektórych pracowników handlowych pogoda za wykonawstwem planów. W wielu wypadkach personel sklepów zamawiał w hurtowniach artykuły masowego zbytu, zapominając o konieczności posiadania na składzie jak najszerszego asortymentu towarów, a więc i takich, na które zapotrzebowanie było mniejsze. Tak m. in. pracowały sklepy nr nr 3, 25 i 38 w Gdańsku, sklep nr 30 we Wrzeszczu.

Początek poprawy

Trzeba jednak stwierdzić że w końcu ub. roku zaszyły w sklepach przemysłowych MHD zmiany na lepsze. Pracownicy zrozumieli wreszcie, że o zaopatrzeniu decyduje w dużej mierze ścisła współpraca z centralami, że muszą dysponować jak najszerszym asortymentem, centrale zaś doceniły znaczenie regularnego spływu masy towarowej do detalu.

Dalsze poważne zmiany w zaopatrzeniu nastąpiły po ogłoszeniu uchwały Rady z dnia 3 stycznia br. Ilość masy towarowej wzrosła, wzbogacił się również

asortyment, a towary zaczęły docierać do sklepów regularnie. Uchwała uderzyła w machinacje spekulantów, którzy przechowywali wielkie ilości artykułów, pozbawiając w ten sposób ludzi pracy możliwości łatwego zaopatrzenia się w nie.

Wszędzie duży wybór

Obecnie wszystkie sklepy z konfekcją lekką i dziewiarstwem posiadają bez przerwy duże ilości takich artykułów, których przedtem brak było na rynku. Są więc ciepłe podkoszulki, pamiątki, bielizna bawełniana i wełniana — damska i dziecięca, bielizna pościelowa, swetry, szale itp.

Dobrze zostały zaopatrzone również sklepy z odzieżą. Znajdują się w nich pełny asortyment ubrań męskich w cenie od 300 do 1.160 zł., nie brak poszukiwanych ubrań z tenisów w brązowym i granatowym kolorze, w cenie od 850 do 1.160 zł. Jakość gotowych okryć damskich, męskich i dziecięcych jest dobra, a fasony są różnorodne.

W sklepach z artykułami włókienniczymi można nabywać w dużym wyborze nisko i wysokoprocentowe wełny, bawełny, jedwab i materiały lniane. Zaznaczyć jednak tu należy, że za mały jest wybór materiałów na ubrania męskie i płaszcze, podczas

gdy asortyment materiałów dla kobiet jest naprawdę bardzo bogaty.

Ten brak trzeba usunąć

W branży obuwniczej przeważa ilość obuwia damskiego, mniej jest natomiast wybór obuwia męskiego i dziecięcego. W sklepie nr 46 w Gdańsku nie ma np. obuwia roboczego na skórze, nie ma również butów chłopców o rozmiarach 34, 35 i 37. Podobnie jest zresztą w pozostałych sklepach. Trzeba, by sklepy z obuwem szybko zlikwidowały ten brak.

Do dalszej poprawy zaopatrzenia sklepów przyczynia się również na szeroką skalę współzawodnictwo pracy o tytuł najlepszego sklepu, stoiska, sprzedawcy, w którym udział bierze większość pracowników. Dzięki temu sklepy, które poprzednio miały pewne braki jak np. nr. nr 29, 8, 19 i 30 we Wrzeszczu, nr 6 w Oliwie, nr 35 w Oruni i nr 16 w Gdańsku — należą dziś do produjących, dobrze zaopatrzonych placówek.

W ósmą rocznicę wyzwolenia Ziemi Sztumskiej

W dniu 24 bm w świetlicy betoniarzy w Dzierżgoniu, odbyła się uroczysta sesja Miejskiej Rady Narodowej, z okazji 8 rocznicy wyzwolenia Ziemi Sztumskiej przez bohaterką Armii Radziecką i walczącą u jej boku odrodzo-

NASI CZYTELNICZY

piśm

Mieszkanie bez pieców

W październiku roku ub. złożyłem na ręce administratora naszego rejonu (nr 18) pismo do Miejskiego Zarządu Budynków Mieszkaniowych we Wrzeszczu, prosząc w nim o przeprowadzenie remontu pieców w moim mieszkaniu we Wrzeszczu, przy ul. Zawiszy Czarnego nr 2 m. 9.

Dotąd jednak na podanie to nie otrzymałem odpowiedzi. A tymczasem parę dni temu rozleciał się ostatni piec w mieszkaniu (piec kuchenny już od dawna był nie do użytku). Zapytuję, jak mam mieszkać bez pieca, mając dwoje małych dzieci.

J. TEMPSKI

Niesłuszne wstrzymanie wypłaty dodatku rodzinnego

Od dnia 1 lipca 1952 roku jestem robotnikiem w magazynie Polskich Zakładów Żywnościowych w Sztutowie. Pierwsze trzy miesiące pracowałem jako robotnik sezonowy przy przeładunku zboża, a od października roku ubiegłego pracuję jako robotnik stały.

Wydawało się rzeczą bezsporną, że od chwili zaangażowania mnie na stałe należy mi się dodatek rodzinny na czworo nieletnich dzieci.

Niestety, mimo starań moich i związku zawodowego, do tej chwili dodatku na dzieci nie otrzymuję.

Jak się okazuje, wypłata dodatku była już postanowiona, lecz wstrzymał ją na własną rękę referat personalny Okręgowego Zespołu Magazynów PZZ w Gdańsku.

Dlaczego i jakim prawem? CZESŁAW RADKIEWICZ

Zop'sy do zespołów przy klubie TPPR

W okręgowym klubie TPPR we Wrzeszczu odbędzie się dziś o godz. 19 walne zebranie członków wszystkich zespołów klubu.

Równocześnie przyjmowane będą wpisy do zespołów: chórального, tanecznego i recytacyjno-dramatycznego.

Pracownicy KZG będą pracować lepiej i oszczędniej

W odpowiedzi na uchwałę Rady z dnia 3 stycznia br., pracowników Kolejowych Zakładów Gastronomicznych podjęli liczne zobowiązania. M. in. pracownicy placówek KZG postanowili obciążyć się współzawodnictwem pracy wszystkich zatrudnionych, zlikwidować do minimum manka oraz zmniejszyć koszty handlowe o 2 proc.

Nowe ceny na koks i łofiks

Wydział Handlu Prezydium WRN w Gdańsku informuje, że po regulacji cen uległy m. in. zmianie ceny na koks i łofiks.

Obecnie 1 tona koksu hutniczego — gat. kęsy, kostka i orzech I kosztuje 428 złotych, orzech II — 372 zł, niesortowany — 347 zł, a koksik — 106 zł. Cena 1 to-

ny koksu pogazowego — gat. kęsy, kostka i orzech I wynosi 325 zł, orzech II — 278 zł, niesortowany — 266 zł i koksik — 106 zł. 1 kg łofiksu w workach papierowych kosztuje obecnie 1,90 zł, a w kartonach — 2,25 zł.

ILIA ERENBURG

Dziewięć FALA

TYTUŁ GABRIELA PAUSZER KŁONOWSKA

Górnicy czekają w milczeniu. Niektórzy mają twarze pokryte czarnymi żyłkami, które przypominają, że ci ludzie pod ziemią spędzili pod ziemią, że od wczesnej młodości przywykli do wybuchów, zapalników, śmierci.

Stary górnik wstąpił na szczyt barykady. Twarz ma surową, ciemną, wasy siwe.

— Zjechałbyście do kopalni, darmozjady... Wypadki zaszyły tak szybko, że Mado nie zdążyła się opamiętać: przez chwilę miała złudzenie, że jest w maquis, obok stoi Dédé, Niedźwiedź, Miksi... Stary górnik chwycił się za pierś i runął. Poleciał kamienie. Żandarmi rzucali ręczne granaty. Nie zdając sobie sprawy z tego, co robi, Mado rzuciła się ku barykadzie, wspięła na górę, gdzie stał stary górnik i krzyknęła: — Stójcie!...

Rozległ się terkot automatu. Potem nagle wszystko umilkło. Żandarmi nie mieli odwagi iść dalej, oficer zadzwonił do Bétundu. „Przyślijcie auta pancerne...”

Czarne domy, czarny deszcz, czarne niebo. Mado w pustej, zimnej izbie opatruje rannych, robiła to często w maquis i jej ręce zresztą ooperują bandażami. Pyta serdecznie siwowąsęgo górnika: — Boli?

Górnika potrząsa głową: — Nie. Tylko mi ciężko oddychać. Ale widzi — oni nie przesłizli...

21.

Mado pracowała od rana do późnej nocy: organizacje robotnicze i zarządy miast komunikowały, ile dzieci może u nich znaleźć przytułek: z Paryża, z Lille, z Brukseli przyjeżdżali mężczyźni i kobiety, prosząc o dziewczynkę lub chłopca na czas strajku; byli to robotnicy, urzędnicy, nauczyciele, ludzie, których życie nie było łatwe, ci ludzie mówili: „Jakoś damy sobie radę...”. Mado rozdzielala dzieci, zaopatrywała je na drogę, pocieszała: „Jutro zobaczysz morze, wielkie i błękitne. W Marsylii teraz ciepło jak latem. A wujek ma chłopczyka. Na Boże Narodzenie wrócić do mamy”. Malcy uspokajali się szybko, dzieci starsze wyjeżdżały z ciężkim sercem: niedaleko osady stały czołgi, w domu zaś było cicho, ojciec wraz z towarzyszami strzegł kopalni, matka zagryzała wargi i milczała: pusty kredens, puste talerze... Mado odprowadzała dzieci i tutaj, na dworcu zatrzymywali ją nowi przybysze. „Przyjechalibyśmy po dzieci”.

Rozmawiali ludzie: Dumas i robotnicy zakładów orzemyślowych Berthego, Dédé i Sembat, Lejean i Manolo, co rano z niepokojem brali gazetę do ręki: czy górnicy trzymają się jeszcze? Strajk który się zaczął od żądania podwyżki płac, stał się sprawą powszechną. Na czarnych, zakopconych domach Mado widziała napisane kreda słowa: „Chleb! Wolność! Pokój!”. Do komitetu, w którym pracowała, co dzień napływały pieniądze, zebrane w różnych miastach Francji; słubne obrączki, srebra stołowe. Do komitetu

45) podjeżdżały ciężarówki, przybrane sztandarami — to chłopcy z Prowansji, Limousin, Beauce przy syłali makę, kartofle, masło. Trzysta tysięcy bezbronnym górników walczyło przeciw armii uzbrojonej w pancerne auta, gazy, czołgi. Stary górnik Lacoste mówił do Mado:

— W Montceau le Mines nasi wypchnęli z kopalni „CRS”, wzięli do niewoli oddział z oficerami... U nas też dzieje się niezgorzej, onegdaj „CRS” zagarnęli kopalnię w Denain... ale wczoraj ich przepędzono. W czterdziestym ci na nowie wiali, gdzie pieprz rośnie, teraz chcą się odegrać, walczyć z robotnikami... Zobaczymy, kto będzie górą...

Na początku strajku Neales napisał do pulkownika Robertsa, że więcej niż dwa tygodnie strajkujący nie wytrzymają — tak mu powiedział Bédier. Zaczął się piąty tydzień... Bédier odwiedził Nealesa i rozpoczął rozmowę o pakiecie atlantyckim. Neales rysował choinki na kawałku papieru, nagle przerwał gościnowi: „Domagać się linii na Łabie, a sami nie potraficie dać sobie rady z bezbronnymi górnikami...”

Mado żyła dziwnym życiem — wśród dziecięcej wrzawy i łoskotu czołgów, wśród hamowania leż i serii karabinów maszynowych. Wywieszano komunikaty: „Szczęście kopalń oparować Moch, sto siedem znajduje się w naszych rękach. Wczoraj w Vicoigne „CRS” przerwali naszą linię obronną, dwaj towarzysze zostali za bicia, jest siedmiu rannych. W rejonie Denain odparto ataki Marokańczyków”. Nieomal co dzień chowano poległych. Na skraju osady rozlekał się oddział „CRS”, tam po nocach wita, śniwano i ryk żołnierzy dolatywał do cichych, czarnych domostw. Mado wiedziała, że ludziom jest łatwiej walczyć, jeśli ich dzieciom nie grozi głód, jednakże ciężko jej było — wokół toczyła się walka, ona zaś nie mogła brać w niej udziału.

Było kilka niespokojnych dni: „CRS” udało się zagarnąć kopalnię. Szeptano: „Wiozą złotych...”. Lacoste powiedział do Mado: — Wieczorem zbierzemy ludzi. Nastrój jest ciężki. To zrozumiałe — już szósty tydzień... Ty umiesz przemawiać, powiedz im kilka słów, trzeba ludziom dodać otuchy...

Na pierwszych zebraniach strajkowych było gwarno, ludzie krzyczeli, śniwano. Teraz stali w milczeniu, zachmurzeni. Pierwszy mówił Lacoste:

— Trzydzieści cztery lata pracuję na dole. Przeżyłem wiele strajków, ale takiego nie widziałem. Cały naród jest z nami, a ich to wścieka! Chcecie wiedzieć, kto przysłał Mochowi gazy? Amerykanie. Charles Ledue oślepił, to straszliwa zbrodnia! Byłem dziś rano u niego, leży z oparciem na oczach. Powiedział mi: „I bez oczu widzę, czyja to robota...”. Chęć nas zgnieść, wiedza, że nie pójdziemy wojować. Bandyci Mocha nie chcą kopalnię. To my dbamy o francuskie dobro, a oni na nie gwizdają... Moch myśli, że nas zastraszy. A czy czołgi dadzą krajowi węgiel? Darzmyż, niechby się lepiej spuścili na dół i wzięli kilof... Wczoraj obok mnie wybuchł granat. Mam pięćdziesiąt dziewięć lat, przeżyłem już swoje, to jasne, ale nie mam ochoty umierać. Lepiej jednak umrzeć po francusku, niż żyć po amerykańsku...

(D. c. n.)

GŁOS sportowy

Wszyscy na start marszów i biegów patrolowych

Na terenie całego kraju odbywają się obecnie masowe imprezy sportowe — biegi i marsze patrolowe. Służą one zaktywizowaniu pracy kół sportowych naszych zresztą w okresie zimowym są również sprawdzianem aktywności i planowości pracy ogniw sportowych.

W sobotę 31 bm. i niedzielę 1 lutego, odbędzie się biegi patrolowe we wszystkich powiatach naszego województwa. Drugi termin biegów wyznaczono na 8 i 9 lutego.

Mackiewicz prowadzi w szachowych mistrzostwach Wybrzeża

W IV rundzie indywidualnych mistrzostw szachowych Wybrzeża, Mackiewicz w dwudziestym posunięciu zmusił Nakonecznego do kapitulacji. Górkiewicz poddał partię Sulikowi, Messner pokonał Januszajtisa, Kubański przegrał z Andruszkiewiczem a Nakoneczny zremisował z Ziembiskim.

Po sześciu rundach prowadzi Mackiewicz 5 p. przed Dreszerem 4,5 p. (1) oraz Sulikiem 4 p. (1).

Hokejowe mistrzostwa Wybrzeża

W ramach rozgrywek o mistrzostwo Wybrzeża w hokeju na lodzie, rozegrano w Tczewie dalsze dwa spotkania. Kolejarz (Tczew) pokonał po wyrównanej grze Spółnię (Tczew) 3:2 (2:0, 0:1, 1:1) zaś Spółnia (Tczew) pokonała Stal (Elbląg) 11:0 (6:0, 0:0, 5:0).

Treningi lekkoatletów Stali elbląskiej

Sekcja lekkoatletyczna Stali w Elblągu zawiadomiła, że treningi odbywają się we wtorki i piatki, o godz. 18.30, w sali Technikum Budowy Maszyn.

Gdańsk — Łódź o pływacki „Puchar Miast”

W niedzielę 1 lutego na basenie Technikum Morskiego w Gdyni rozegrane zostanie o godz. 13.30 spotkanie o „Puchar Miast” reprezentacji pływackich Łodzi i Gdańska.

W barwach Łodzi zobaczymy m. in. Bonieckiego oraz wielu innych młodych utalentowanych pływaków.

Pływacy gdańscy stoją wprawdzie na straconej pozycji, zechcą jednak niezaprzeczalnie udowodnić, że stać ich na osiągnięcie na tym samym terenie lepszego rezultatu niżeli w Łodzi.

W każdym razie będziemy w niedzielne spotkanie świadkami wielu interesujących pojedynków.

NRD — Bułgaria 14:6 w boksie

Rozegrano w Berlinie międzypaństwowe spotkanie bokserkie między reprezentacją Niemieckiej Republiki Demokratycznej i Bułgarii zakończyło się zwycięstwem NRD 14:6. Bułgarzy oddali punkty walkowerem w wadze muszej i półśredniej.

OBWIESZCZENIA

Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej w Gdańsku, Wydział Społeczny - Administracyjny, decydują z dnia 23 stycznia 1953 r., Nr A.C. III 8/4/C.53 zmienić nazwisko ob. Cywińskiej Elwirze, córce Eliasza i Stefani, ur. dnia 6 grudnia 1925 r. w Radziszach, zam. w Gdańsku, ul. Szczęśliwa 3 m. 4 na RADZIUSZ. 425-G

Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej w Gdańsku, Wydział Społeczny - Administracyjny, decydują z dnia 23 stycznia 1953 r., Nr A.C. III 8/1/Z.53 zmienić nazwisko ob. Zeidler Zygmunta synowi Józefa i Gertrudy, ur. dnia 12 stycznia 1933 r. w Gdańsku - Wrzeszczu, zam. Gdańsk - Wrzeszcz, ul. Kościuszki 106 m. 3 na CEYNOWA, 427-G

O GŁOSZENIACH OROBNE

ZGUBIONO przepustkę Stożni Gdańskiej na nazwisko Myszk Józef. 343-G

ZGUBIONA pieczęć M.H.D. Gdańsk DBO Nr 27 uniwersalna się. 541-G

SKRADZIONO pieczęćki podłoża Handlowej Centrali Handlowej sklep Nr 214 w Elblągu oraz raporty dzienne od dnia 3 do 8. I 1953 r. 150-P

ZGUBIONO kartę meldunkową na nazwisko Podolak Genowefa, wydana przez Biuro Ewidencji przy GRN w Goworowie. 159-P

ZGUBIŁAM karty meldunkowe: Włoczek Wincenty, Włoczek Alina, wydane przez Biuro Ewidencji Ludności Elbląg. 158-P

ZAGINĄŁ dowód własności mebli 4 I/II/349 wydany przez Urząd Likwidacyjny Nowy Staw. Boreckiemu Adamowi, zam. Nowy Staw, pow. Malbork. 157-P

SKRADZIONO 2 legitymacje, karte meldunkową na nazwisko Woźny Stanisław Elbląg. 149-P

ZGUBIONO kartę meldunkową na nazwisko Trochowska Halina. 148-P